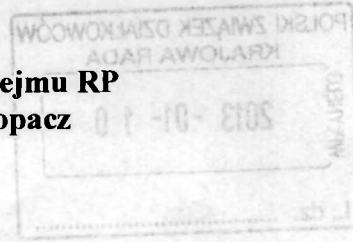


Gniezno, dnia 05.01.2013r.

**Działkowcy ROD „RELAKS”  
w Gnieźnie**

**Marszałek Sejmu RP  
Pani Ewa Kopacz**



**Poparcie  
dla obywatelskiego projektu ustawy  
o Rodzinnych Ogrodach Działkowych**

Na Pani ręce, do wszystkich parlamentarzystów ślemy nasze poparcie, dla obywatelskiego projektu ustawy o naszych Ogrodach Działkowych. Poparcie a zarazem monit o jak najszybsze podjęcie prac przez Sejm RP, nad uchwaleniem w/w ustawy.

Projekt tej ustawy został stworzony przez samych zainteresowanych, a więc przez nas działkowców. Wzięliśmy pod uwagę wszystkie zastrzeżenia Trybunału Konstytucyjnego (choć prawdę mówiąc, część z tych zastrzeżeń była sama w sobie niekonstytucyjna), a nowy projekt został napisany zgodnie z literą konstytucji.

Zapoznaliśmy się z projektami nowej ustawy wszystkich klubów poselskich i odnieśliśmy wrażenie, że posłowie (a szczególnie posłowie PO), zapomnieli że działki to nie ziemia którą można bezkarnie frymarczyć, ale że są to konkretni ludzie, najczęściej wywodzący się z najuboższej warstwy społecznej, często schorowani emeryci i renciści, dla których działki to jedyna możliwa dla nich finansowo forma rehabilitacji. Ale nie tylko ludzie starsi lecz coraz częściej potomkowie - dzieci i wnuki, przejmują działki po dziadkach i rodzicach i relaksują się na nich z całymi rodzinami, po całotygodniowej ciężkiej pracy. A działki to najczęściej jedyna możliwość ucieczki z blokowisk i forma relaksu na świeżym powietrzu wśród zieleni.

Musimy pamiętać, że jesteśmy najmniej zarabiającym narodem wśród rozwiniętych krajów Unii Europejskiej i wielu z nas nie stać na wyjazd na wczasy nawet na mazury, a co dopiero na „Kanary” czy Hawaje. Pamiętajmy także, że nasze działki to niejednokrotnie jedyne zielone płuca miast, które duszą się w smogu. To jest także wspomnienie budżetów domowych wielu rodzin, poprzez uprawianie własnych zdrowych warzyw i owoców.

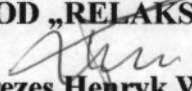
Pomagamy także w walce z patologią społeczną, gdyż młodzież spędzając na działkach swój wolny czas, nie bierze się z nudów za „bardziej ciekawe zajęcia”.

Nie możemy zapomnieć, że nasze Ogrody powstały na kanwie Pracowniczych Ogródów Działkowych, które otrzymywały od miast najczęściej nieużytki. To my zagospodarowaliśmy te tereny własnym sumptem i własnymi rękami. My i nasi przodkowie gdyż większość z nas użytkuje te działki z „dziada pradziada”. Jesteśmy Organizacją samofinansującą się.

Dlatego teraz traktuje się nas jak złodziei, przecież to nas próbuje się okraść w imieniu prawa.

W związku z powyższym uzasadnieniem, monitujemy o jak najszybsze podjęcie prac, nad realizacją naszej ustawy.

**Z poważaniem  
w imieniu działkowców  
ROD „RELAKS” w Gnieźnie**

  
prezes Henryk Werner